

Claude Debussy | Clair de lune

Wczesna manifestacja muzycznego impresjonizmu, formą nawiązująca do muzyki barokowej

Są takie utwory, których fragmenty każdy zna, przynajmniej ze słyszenia. Należy do nich *Światło księżycy* [Claude'a Debussy'ego](#), nastrojowa kompozycja fortepianowa. To trzecia część *Suity bergamaskiej*, cyklu utworów na [fortepian](#), na który składają się ponadto: *Preludium*, *Menuet* i *Passepied*.

[Suita](#) jest wczesnym utworem Debussy'ego, została napisana w 1890 roku, ale publikacji doczekała się dopiero w roku 1905. Tytuł *Światło księżycy* pochodzi z wiersza Paula Verlaine'a, opublikowanego w 1869 roku i należącego do tomu *Fêtes galantes*. Poeta inspirował się malarstwem Watteau, ukazującym wyidealizowane krajobrazy, zaludnione bohaterami commedii dell'arte, część z nich (Arlekin i Brighella) pochodzi z Bergamo. Stąd też *Suita bergamaska*.

Część *Światło księżycy* miała początkowo nosić tytuł *Parada sentymentalna*. Jest jednym z trzech fortepianowych utworów „księżycowych” Debussy'ego (obok preludium *Taras audiencji światła księżycy* oraz *I księżyc świeci nad pradawną świątynią* z cyklu *Obrazy*).

Choć formą nawiązuje do muzyki [barokowej](#), jej język dźwiękowy jest [współczesny](#). Kompozycja jest jedną z wczesnych manifestacji muzycznego impresjonizmu, który podobnie jak impresjonizm malarski operował barwnymi plamami i rozmytymi konturami. Utrzymana w dynamice [piano](#), maluje subtelne odcienie nocy.

Światło księżycy, jak i cała *Suita bergamaska*, było wielokrotnie orkiestrowane, m.in. przez Leopolda Stokowskiego. Powstała nawet wersja na 12 wiolonczel! Dimitri Tiomkin zaaranżował natomiast *Światło księżycy* na organy – na potrzeby filmu *Olbrzym* George'a Stevensa z 1956 roku. Motywy z *Clair de lune* obecne są w wielu innych filmach, m.in. *Fantazji* Walta Disneya i *A statek płynie* Federica Felliniego. Fragmenty pojawiają się także w utworze *Back From Space* brazylijskiego didżeja Amona Tobina. A także w „Zmierzchu”, gdzie główny bohater wampir Edward gra ukochanej Belli właśnie *Clair de lune*.

Monika Pasiiecznik

Fot. „Miłość we włoskim teatrze”, Jean-Antoine Watteau, [Wikimedia Commons](#), PD